



Sygn. akt II CSKP 576/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Zawistowski (przewodniczący)

SSN Monika Koba (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie z powództwa P. Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu
Inwestycyjnego Zamkniętego w W.

przeciwko R. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 10 sierpnia 2022 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 5 grudnia 2019 r., sygn. akt I ACa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Nakazem zapłaty z dnia 9 marca 2017 r. (I Nc [...]) Sąd Okręgowy w W. zasądził solidarnie od pozwanych M. B. i R. P. na rzecz powoda P. Niestandardyzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w W. (dalej: „Fundusz”) kwotę 1 240 891,39 zł z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu i kosztami procesu. Nakaz zapłaty uprawomocnił się w stosunku do pozwanej M. B., natomiast pozwany R. P. wniósł od niego sprzeciw (art. 505 § 2 k.p.c.).

Po rozpoznaniu sprzeciwu wyrokiem z dnia 25 września 2017 r. (sprostowanym postanowieniem z dnia 2 października 2017 r.) Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1 197 465,44 zł z zastrzeżeniem ograniczenia jego odpowiedzialności do nieruchomości położonej w W. przy ul. [...], dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą nr [...] oraz przy uwzględnieniu, że jego odpowiedzialność - jako dotycząca wspólnego mienia pozwanych (art. 370 k.c.) - jest solidarna z M. B.. Ponadto umorzył postępowanie co do kwoty 43 425,95 zł, a dalej idące powództwo oddalił.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w dniu 4 czerwca 2009 r. pozwani zawarli z Bank 1. S.A. w W. (dalej: „Bank 1”) umowę kredytu na kwotę 810 000 zł, na częściowe sfinansowanie zakupu lokalu mieszkalnego nr [...] położonego w W. przy ul. [...]. Zabezpieczeniem kredytu była hipoteka zwykła w kwocie 810 000 zł ustanowiona na zabezpieczenie kapitału oraz hipoteka kaucyjna do kwoty 405 000 zł ustanowiona na zabezpieczenie odsetek oraz innych należności. Wobec zaprzestania regulowania zobowiązania wynikającego z umowy kredytowej, Bank1. dokonał jej wypowiedzenia ze skutkiem na 30 czerwca 2011 r.

W dniu 28 marca 2012 r. Bank 1. wystawił przeciwko pozwanym bankowy tytuł egzekucyjny na kwotę 828 357,05 zł, w tym 792 465,44 zł tytułem kapitału, 33 111,27 zł tytułem odsetek umownych za okres od 10 sierpnia 2011 r. do 12 marca 2012 r., 2 780,34 zł tytułem odsetek karnych za okres od 20 stycznia 2012 r. do 27 marca 2012 r., wraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 828 357,05 zł od dnia 28 marca 2012 r. Postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z dnia 7 czerwca 2013 r. (II Co [...]) został on zaopatrzony w klauzulę wykonalności.

W dniu 4 stycznia 2013 r. nastąpiło połączenie Banku 1. z Bankiem 2. w W. (dalej: „B. 2.”) przez przeniesienie całego majątku Banku 1. jako spółki przejmowanej na rzecz B. 2. Prowadzone na wniosek B. 2. postępowanie egzekucyjne w stosunku do pozwanego zostało umorzone postanowieniem z dnia 9 grudnia 2015 r., wobec ogłoszenia jego upadłości, a w stosunku do pozwanej postanowieniem z dnia 27 stycznia 2016 r. na podstawie art. 825 pkt 1 k.p.c. Postępowanie upadłościowe wobec pozwanego zostało ostatecznie umorzone.

W dniu 16 grudnia 2014 r. B. 2. zawarł z Funduszem umowę sprzedaży wierzytelności objętej pozwem wraz ze wszystkimi jej zabezpieczeniami. Sąd Rejonowy w W. dokonał wpisu zmiany wierzyciela hipotecznego. W dziale IV księgi wieczystej nr [...] wpisana została na rzecz powoda hipoteka umowna zwykła w kwocie 810 000 zł z tytułu kredytu i hipoteka umowna kaucyjna do kwoty 40 000 zł z tytułu odsetek i innych należności. Właścicielami nieruchomości w udziałach po 1/2 części nadal są pozwani.

Zadłużenie pozwanych z tytułu umowy kredytu wynosi: 792 465,44 zł (kapitał), 448 425,61 zł (odsetki umowne i karne), 285 696,45 zł (odsetki ustawowe za opóźnienie naliczone od kwoty 828 357,05 zł od dnia 28 marca 2012 r. do dnia 16 grudnia 2014 r.), 126 837,38 zł (odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 792 465,44 zł od dnia 17 grudnia 2014 r. do dnia poprzedzającego dzień złożenia pozwu).

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał powództwo za częściowo uzasadnione. Wskazał, że poza sporem pozostawało zaprzestanie przez pozwanych spłaty kredytu, wypowiedzenie umowy przez poprzednika prawnego powoda, a także skuteczne nabycie przez Fundusz wierzytelności na podstawie umowy cesji.

Za nieuzasadniony uznał zarzut pozwanego dotyczący niewykazania przez powoda istnienia i wysokości jego roszczenia, podzielił natomiast zarzut przedawnienia roszczenia z umowy kredytu, podkreślając, że nie zwalnia to pozwanego od odpowiedzialności jako dłużnika rzeczowego.

Wskazał, że roszczenie banku o spłatę kredytu jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej, zatem termin jego przedawnienia

wynosi trzy lata (art. 118 k.c.). Umowa kredytu została wypowiedziana ze skutkiem na 30 czerwca 2011 r., termin przedawnienia roszczenia upływał zatem z dniem 30 czerwca 2014 r. Wprawdzie poprzednicy prawni powoda wystawili bankowy tytuł egzekucyjny, uzyskali tytuł wykonawczy i prowadzili egzekucję, ale nie wywołało to skutku w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia w stosunku do powoda (art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c.). Nabywca wierzytelności nie będący bankiem nie może się bowiem powoływać na przerwę biegu terminu przedawnienia spowodowaną wszczęciem postępowania egzekucyjnego na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w klauzulę wykonalności.

Zarzut przedawnienia nie jest jednak - w ocenie Sądu Okręgowego - skuteczny w stosunku do wierzytelności zabezpieczonej hipoteką na nieruchomości stanowiącej współwłasność pozwanego. Przedawnienie wierzytelności zabezpieczonej hipoteką pociąga bowiem za sobą skutki tylko w sferze obligacyjnej, nie pozbawia natomiast wierzyciela wierzytelności zabezpieczonej hipotecznie uprawnienia do zaspokojenia się z nieruchomości (art. 77 u.k.w.h.). Jeżeli zatem - tak, jak w okolicznościach sprawy - dojdzie do przedawnienia i dłużnik zgłosi taki zarzut, to będzie odpowiadał tylko rzeczowo, a sąd, uwzględniając powództwo, ograniczy jego odpowiedzialność do sumy hipoteki wpisanej do księgi wieczystej (art. 319 k.p.c.).

Sąd Okręgowy uwzględnił także, że w sprawie zastosowanie mają przepisy obowiązujące przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 26 czerwca 2009 r. o zmianie ustawy o księgach wieczystych i hipotece (Dz.U. Nr 131, poz. 1075), tj. do dnia 20 lutego 2011 r. W zakresie hipoteki kaucyjnej art. 104 u.k.w.h. - znajdujący nadal zastosowanie w sprawie - stanowił, że hipoteka taka zabezpiecza odsetki oraz koszty postępowania mieszczące się w sumie wymienionej we wpisie hipoteki.

Stwierdził Sąd Okręgowy, że na dochodzone pozwem roszczenie składają się: 792 465,44 zł tytułem należności głównej oraz 448 425,95 zł tytułem skapitalizowanych odsetek. Kwota 792 465,44 zł dochodzona tytułem kapitału mieści się w kwocie hipoteki umownej zwykłej, natomiast kwota 448 425,95 zł tytułem odsetek przekracza wysokość hipoteki kaucyjnej. Z tego względu

uwzględnił w całości żądanie zasądzenia kwoty 792 465,44 zł tytułem kapitału, zaś tytułem odsetek jedynie w części, co do kwoty 405 000 zł (łącznie 1 197 465,44 zł), a w pozostałym zakresie oddalił powództwo jako bezzasadne.

Wyrokiem z dnia 5 grudnia 2019 r. Sąd Apelacyjny w [...] oddalił apelację pozwanego, uznając zarzuty apelacji dotyczące wadliwej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego za bezzasadne (art. 233 § 1 k.p.c.). Jako nieuzasadniony ocenił również zarzut pozwanego dotyczący wadliwego rozstrzygnięcia przez Sąd Okręgowy o kosztach procesu.

W skardze kasacyjnej pozwany zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie art. 316 § 1 w zw. z art. 382 k.p.c. oraz art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c., przez całkowite pominięcie stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy, tj. oddalenie apelacji pozwanego, a tym samym uwzględnienie powództwa, w sytuacji, gdy skarżący w chwili zamknięcia rozprawy nie posiadał biernej legitymacji procesowej, nie był bowiem właścicielem nieruchomości położonej w W., przy ul. [...], dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą o nr KW [...], do której to nieruchomości ograniczona została jego odpowiedzialność, a jedynym właścicielem tej nieruchomości w chwili zamknięcia rozprawy była M. B., wobec której powód posiadał już tytuł egzekucyjny, co pozwany podniósł w uzupełnieniu apelacji, w piśmie procesowym z dnia 16 stycznia 2019 r., załączając odpis księgi wieczystej.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie.

Chybione są zarzuty naruszenia art. 385 k.p.c. i art. 386 § 1 k.p.c. Skorzystanie bądź nieskorzystanie przez sąd z tej regulacji jest bowiem efektem czynności podjętych na wcześniejszych etapach postępowania, nie zaś przyczyną zarzucanej wadliwości rozstrzygnięcia. Nie mogą być zatem postrzegane jako

uchybiecie przepisom prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 5 października 2012 r., IV CSK 166/12, M. Pr. Bank. 2013/10/42; z 9 maja 2013 r., II CNP 72/12, niepubl.; i z 6 lutego 2015 r., II CSK 317/14, niepubl.).

Zasadnie natomiast skarżący zarzuca, że zaskarżone orzeczenie zapadło z naruszeniem art. 316 § 1 w związku z art. 382 k.p.c. Sąd Apelacyjny nie wywiązał się bowiem z obowiązków nałożonych na Sąd odwoławczy, gdyż przy orzekaniu nie uwzględnił w pełni zebranego materiału dowodowego, zaniechał poczynienia ustaleń koniecznych do rozstrzygnięcia i nie rozpoznał wszystkich materialnoprawnych aspektów sprawy.

Dla oceny prawidłowości orzeczenia z punktu widzenia procesowego decydujące znaczenie ma stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy (art. 316 § 1 k.p.c.). Przepis ten wyraża jedną z podstawowych zasad orzekania nakazując sądowi uwzględnienie stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy. Znajduje on odpowiednie zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym, co oznacza, że sąd drugiej instancji zobowiązany jest - przy uwzględnieniu unormowań zawartych w art. 381 i 382 k.p.c. - brać pod uwagę zmiany w stanie faktycznym i prawnym sprawy wpływające na treść orzeczenia (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 22 września 1983 r., III CZP 23/83, OSNCP 1984, nr 4, poz. 44 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 6 grudnia 1982 r., III CZP 51/82, OSPiKA 1983, nr 12, poz. 256).

Pozwany sporządził lakoniczną apelację ograniczoną do zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. oraz 100 k.p.c. (k. 175 - 177). Sąd Apelacyjny odniósł się do tych zarzutów, uznając je za bezzasadne. Wprawdzie nie wskazał wprost, że podziela ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji ale z ogólnego toku jego wyводу wynika, że je zaakceptował.

Sąd Apelacyjny pominął jednak, zapewne na skutek przeoczenia, że pozwany w toku postępowania apelacyjnego złożył pismo procesowe z dnia 16 stycznia 2019 r., w którym poinformował, że nie jest już właścicielem nieruchomości położonej w W. przy ul. [...], dla której Sąd Rejonowy w W. prowadzi księgę wieczystą nr [...], a jedynym jej właścicielem jest pozwana M. B., w stosunku

do której powód uzyskał już tytuł egzekucyjny. Jego zdaniem brak tytułu prawnego do nieruchomości, czyni go podmiotem nielegitymowanym biernie w sprawie, skoro jego odpowiedzialność - jako dłużnika rzeczowego - została ograniczona wyłącznie do nieruchomości (k. 238). Do pisma dołączył odpis z księgi wieczystej nr [...], potwierdzający zaistniałą w toku postępowania apelacyjnego zmianę właściciela nieruchomości (k. 239 - 251).

Sąd drugiej instancji nie nadał jednak pismu procesowemu z dnia 16 stycznia 2019 r. dalszego biegu, nie doręczył go powodowi celem umożliwienia mu zajęcia stanowiska wobec zmiany właściciela nieruchomości. Pomiął także aktualny na datę orzekania stan księgi wieczystej, nie poczynił w tym zakresie uzupełniających ustaleń faktycznych i nie odniósł się w najmniejszym nawet stopniu do zarzutu pozwanego, że utrata statusu właściciela nieruchomości pozbawia go legitymacji biernej w sprawie, skoro jego odpowiedzialność jako dłużnika osobistego została przez Sąd pierwszej instancji wykluczona, a jego odpowiedzialność jako dłużnika rzeczowego ogranicza się wyłącznie do obciążonej hipoteką nieruchomości, której właścicielką jest pozwana.

W postępowaniu kasacyjnym Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), których - w ramach kontroli kasacyjnej - nie może uzupełnić nowymi okolicznościami, nieustalonymi przez Sąd drugiej instancji (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z 29 lipca 1999 r., II UKN 56/99, OSNAPiUS 2000, nr 22, poz. 829, z 24 lipca 2006 r., I PK 299/05, OSNCP 2007r., nr 15-16, poz. 214, i z 17 czerwca 2009r., IV CSK 48/09, niepubl.).

Sąd Najwyższy nie miał zatem uprawnień do czynienia ustaleń dotyczących zmiany właściciela nieruchomości, podstaw na jakich doszło do tej zmiany, a po ich dokonaniu rozważania, czy jest ona objęta art. 192 k.p.c., czy też skutkuje brakiem legitymacji biernej skarżącego, który nie jest obecnie właścicielem nieruchomości, na której ustanowiono hipotekę.

Naruszenie art. 316 § 1 k.p.c. oraz 382 k.p.c. przez pominięcie przez Sąd Apelacyjny wpływu do akt sprawy pisma z dnia 16 stycznia 2019 r. wraz z informacją o zmianie właściciela nieruchomości, może mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Konieczne jest bowiem zapewnienie stronom możliwości zajęcia

stanowiska w tej kwestii i złożenia stosownych wniosków. Z kolei Sąd Apelacyjny jest zobligowany poczynić uzupełniające ustalenia faktyczne i wypowiedzieć się odnośnie do legitymacji biernej pozwanego.

Sąd Najwyższy jest w postępowaniu kasacyjnym związany podstawami skargi i nie może wykraczać poza te granice (art. 398¹³ § 1 k.p.c.). W skardze ograniczono się do zgłoszenia zarzutów naruszenia prawa procesowego, nie podnosząc żadnych zarzutów naruszenia prawa materialnego związanych z utratą przez pozwanego legitymacji biernej w sprawie.

Usuwa się zatem spod kontroli Sądu Najwyższego zagadnienie, czy zmiana właściciela nieruchomości w toku postępowania apelacyjnego, skutkuje - w okolicznościach sprawy - zastosowaniem art. 192 pkt 3 k.p.c., czy też pociąga za sobą konieczność oddalenia powództwa wobec pozwanego, w stosunku do którego zostało ono przez Sąd pierwszej instancji uwzględnione jedynie w ramach stosunku hipoteki (odpowiedzialność rzeczowa). Jego następcą prawnym w ramach tego stosunku jest natomiast pozwana, w odniesieniu do której powód dysponuje już tytułem egzekucyjnym. Kwestia ta może być dopiero przedmiotem ustaleń i rozważań Sądu drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy.

Ubocznie dostrzeżenia wymaga, że z chwilą doręczenia pozwu pozwanemu następuje stabilizacja procesu, która wyraża się w tym, że zbycie rzeczy lub prawa objętych sporem nie ma wpływu na dalszy bieg sprawy, a zbywca zachowuje legitymację procesową. Proces toczy się tak, jakby pozwany był nadal podmiotem zobowiązanym w sferze materialnoprawnej. Nabywca może jednak wejść w miejsce zbywcy, za zezwoleniem strony przeciwnej. Następstwem skutecznego wystąpienia zbywcy z procesu - co jest dopuszczalne w toku postępowania zarówno przed sądem pierwszej jak i drugiej instancji - jest umorzenie w stosunku do niego postępowania. Zbywca może natomiast przypoznać do procesu nabywcę (art. 84 k.p.c.) celem uchronienia się przed zarzutami, o których mowa w art. 82 k.p.c.

Artykuł 192 pkt 3 k.p.c. stanowi wyjątek od zasady wyrażonej w art. 316 § 1 k.p.c. nakazującej wyrokowanie według stanu rzeczy istniejącego w dacie wydania orzeczenia. Jego celem jest ochrona strony przeciwnej przed ujemnymi skutkami zbycia w toku procesu rzeczy lub prawa objętych sporem, przez rozszerzenie

prawomocności wyroku, również na nabywcę spornej rzeczy lub roszczenia, jeżeli zbycie nastąpiło w toku procesu i zapobieganie prowadzenia procesu z inną osobą niż utrwalona aktem doręczenia pozwu. Wszelkie przekształcenia podmiotowe powodują bowiem niebezpieczeństwo zmniejszenia sprawności postępowania i mogą prowadzić do nieprzewidywalnych utrudnień.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego dominuje pogląd, że przez pojęcie „zbycia” w rozumieniu art. 192 pkt 3 k.p.c. należy rozumieć każdy wypadek następstwa materialno-prawnego do którego dochodzi nie tylko na skutek czynności prawnych ale także w drodze każdego innego zdarzenia prawnego, które - choćby pośrednio - jest efektem woli stron. W przypadku gdy w toku postępowania dochodzi do „zbycia”, o którym mowa w art. 192 pkt 3 k.p.c., powództwo nie może być oddalone z powodu braku czynnej lub biernej legitymacji materialnej powoda lub pozwanego, jeżeli brak ten miałby wynikać tylko z tego, że nastąpiło takie przejście.

Skutkiem rozszerzonej prawomocności orzeczenia jest możliwość nadania klauzuli wykonalności na rzecz lub przeciwko nabywcy, mimo że tytuł egzekucyjny na niego nie opiewa albo przeciwko lub na rzecz zbywcy (art. 788 § 1 k.p.c.). Jeżeli wierzyciel nie będzie w stanie wykazać przejścia zobowiązania dokumentem urzędowym lub prywatnym z podpisem urzędowo poświadczonym, może wytoczyć powództwo o ustalenie przejścia obowiązku na nabywcę (zob. m.in. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z 5 maja 1951 r., C 689/50, OSN 1952, nr 1, poz. 3; uchwały Sądu Najwyższego z 27 lipca 1989 r., III CZP 69/89, Biuletyn SN 1989, nr 7; s. 8, z 17 czerwca 2010 r., III CZP 38/10, OSNC 2011, nr 1, poz. 3; z 23 lutego 2018 r., III CZP 104/17, OSNC 2019, nr 2, poz. 14; wyroki Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 1963 r., III CR 26/63, OSNC 1964, nr 7-8, poz. 134; z 28 lutego 2003 r., V CKN 1698/00, niepubl.; z 20 maja 2011 r., IV CSK 470/10, niepubl. oraz postanowienia Sądu Najwyższego z 16 listopada 2006 r., II CSK 183/06, niepubl.; z 28 marca 2007 r., II CZ 20/07, niepubl.; i z 7 kwietnia 2016 r., III CSK 213/15, niepubl.).

Dostrzeżenia także wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, iż tytułowi egzekucyjnemu zasądzającemu należność od dłużnika osobistego można nadać klauzulę wykonalności przeciwko nabywcy nieruchomości

obciążonej hipoteką zabezpieczającą zasądzoną wierzytelność (art. 788 § 1 k.p.c.), jeżeli tytuł egzekucyjny obejmuje obowiązek zbywcy wynikający ze stosunku prawnego hipoteki (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 8 grudnia 2016 r., III CZP 81/16, OSNC 2017, nr 9, poz. 96).

Nie budzi zatem wątpliwości możliwość zastosowania art. 788 § 1 k.p.c. w przypadku przejścia obowiązku wynikającego ze stosunku hipoteki na nabywcę nieruchomości, w razie jej zbycia przez dłużnika rzeczowego, w przypadku gdy jego obowiązek wynikający ze stosunku prawnego hipoteki został stwierdzony w tytule egzekucyjnym. Nabycie nieruchomości obciążonej hipoteką powoduje bowiem przejście odpowiedzialności rzeczowej na nabywcę nieruchomości (art. 65 ust. 1 u.k.w.h.). Odmienną kwestią jest, że w okolicznościach sprawy powód dysponuje już tytułem egzekucyjnym w stosunku do aktualnej właścicielki nieruchomości, która jest także jego dłużniczką osobistą.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji (art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w związku z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.).

[as]